

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, piątek 16 grudnia 1960 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 299 (3582) | Wyd. A

We wtorek 20 grudnia — posiedzenie Sejmu

● Debata budżetowa potrwa kilka dni ● Sejm rozpatrzy również projekty ustaw o zmianie Konstytucji PRL oraz o uzupełnieniu i zmianie niektórych przepisów prawa wyborczego

WARSZAWA

Prezydium Sejmu ustaliło termin 50 posiedzenia Sejmu na wtorek, 20 grudnia br. Posiedzenie rozpocznie się o godz. 16.

Porządek dzienny obejmuje:

1) sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów:

a) o projekcie uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym na 1961 r.

b) o projekcie ustawy budżetowej na 1961 r.;

2) sprawozdanie Komisji Planu Gospodar-

czego, Budżetu i Finansów o sprawozdaniach rządu z wykonania Narodowego Planu Gospodarczego i budżetu państwa wraz z wnioskiem Najwyższej Izby Kontroli w przedmiocie absolutorium dla rządu — za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1959 r.

Przewiduje się, że debata budżetowa potrwa w Sejmie kilka dni. Sejm rozpatrzy również poselskie projekty ustaw: O zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz o uzupełnieniu i zmianie niektórych przepisów prawa wyborczego.

W XII rocznicę zjednoczenia ruchu robotniczego

Uroczyste spotkanie egzekutyw z kandydatami partii

Z okazji przypadającej w dniu 15 grudnia br. XII rocznicy zjednoczenia ruchu robotniczego, odbyło się w dniu wczorajszym w sali kolumnowej KW PZPR w Rzeszowie, uroczyste spotkanie egzekutywy KM PZPR i długoletnich działaczy ruchu robotniczego z kandydatami partii z terenu miasta.

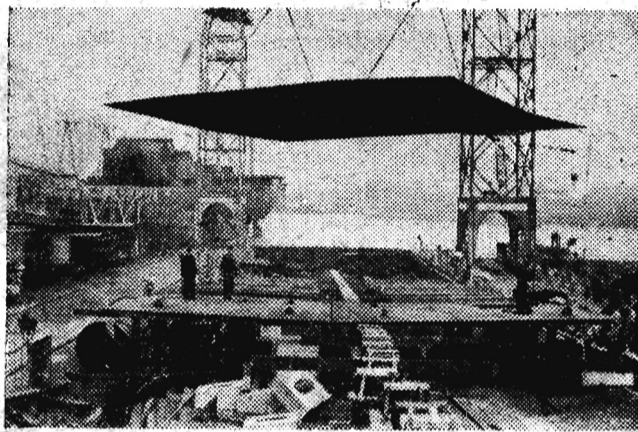
Spotkanie upłynęło w niezwykle serdecznej atmosferze.

Liczni działacze ruchu robotniczego zabierając głos podzielnili się z zebranymi swoimi przeżyciami z najtrudniejszych chwil swojego życia, jakiego przyszło im znosić w walce o postęp i sprawiedliwość społeczną.

W tym uroczystym dla wielu święcie — otrzymało legitymacje kandydackie 50 towarzyśy.

W godzinach popołudniowych odbyło się spotkanie egzekutywy KW PZPR z instruktorami ZHP z terenu całego województwa. Podczas spotkania członkowie KC i sekretarz KW PZPR tow. Władysław Kruczek wręczył 5 instruktorom ZHP legitymacje kandydackie.

(ger)



W Stoczni imi Adelfy Warskiego w Szczecinie położono stępkę pod nową typ statku B-516 (drobnicowiec o nośności 8200 DWT), którego konstrukcję opracował mgr inż. Eugeniusz Haciski. CAF — fot. Weczer

W południe — zmrok nad Śląskiem

KATOWICE

15 bm. w południe nad północnym rejonem górnośląskiej nieckii przemysłowej, zapadł nagle zmrok. Zjawisko to, obserwowane szczególnie wyraźnie w Bytomiu, Chorzowie i części Katowic, trwało przez kilkanaście minut.

„Noc” nad Śląskiem wywołała bardzo nisko płynące chmury, nasycone dużymi ilościami gazów i pyłów przemysłowych.

W poniedziałkowym „Stadionie” przeczytacie:

o pierwszych zmianach w składach II i III-ligowych drużyn okręgu rzeszowskiego, o przejściu zawodników do innych okręgów, o poważnym wzmocnieniu się jednego z pretendujących do tytułu mistrza III ligi, o tym co słychać w drużynach II-ligowych.

Ponadto w poniedziałkowym „Stadionie” zamieścimy: szczegółowe sprawozdanie naszego specjalnego wysłannika na mecz o mistrzostwa I ligi Bokserkiej — ETS Łabędz — Stal Stalowa Wola.

I wreszcie najważniejsze dane z frontu naszego konkursu plebiscytu na 10 najlepszych sportowców woj. rzeszowskiego. Czy Kapala zdołał odprzeżyćatak groźnych rywali z Mielska, Stalowej Woli i Przemysia?

14-letni student

MOSKWA

Jewgienij Gutnikow z pierwszego roku wydziału fizyczno-matematycznego na Uniwersytecie Odeskim jest chyba najmłodszym studentem na świecie. Ma on zaledwie 14 lat. Już we wczesnym dzieciństwie Jewgienij wyróżniał się niezwykłą umiejętnością

szybkiego i bezbłędnego rachowania. W wieku zaledwie 4 lat przyjęto go do szkoły.

Oprócz talentów matematycznych Gutnikow posiada również uzdolnienia muzyczne. Od siedmiu lat uczy się w klasie fortepianu jednej z odeskich szkół muzycznych.

Zgromadzenie Ogólne NZ przyjęło projekt rezolucji 43 państw afro-azjatyckich w sprawie kolonializmu

NOWY JORK

Na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego NZ odbyło się w środę w późnych godzinach wieczornych według naszego czasu, głosowanie nad zgłoszonymi projektami rezolucji. Projekt rezolucji radzieckiej w sprawie zlikwidowania kolonializmu nie uzyskał większości.

W głosowaniu nad całością projektu, wypowiedziało się za nim 25 delegacji, podczas gdy 43 głosowały przeciwko, a 29 wstrzymało się od głosowania.

W poprzednio przeprowadzonym głosowaniu nad podstawowym punktem tegoż projektu o natychmiastowym zniesieniu kolonializmu we wszelkich formach, wynik był następujący: 32 za, 35 przeciwko i 30 wstrzymujących się.

Zgromadzenie przyjęło natomiast projekt 43 krajów,

zgłoszony przez państwa afrykańskie i azjatyckie, a uroczyste proklamujący konieczność szybkiego i bezwarunkowego położenia kresu kolonializmowi we wszelkich jego formach i przejawach. Za wspomnianą rezolucją głosowało 89 delegacji, przeciwko — nikt, a 9 państw wstrzymało się od głosu (Australia, Belgia, Republika Dominikańska, Francja, Hiszpania, Portugalia, Stany Zjednoczone, W. Brytania, Związek Północnoafrykański).

Nowa nieudana próba wyrzucenia satelity w USA

NOWY JORK

W czwartek z wyrzutni na Cape Canaveral na Florydzie dokonano nowej próby wyrzucenia 175-kilogramowego amerykańskiego sztucznego satelity za pomocą rakiety Atlas Able. Próba nie powiodła się, gdyż trzypiętna rakietka eksplodowała w minutę po starcie.

Przed dwoma dniami Amerykanie próbowali wyrzucić sztucznego satelity z tej samej bazy. Próba odwołano ze względu na uszkodzenia techniczne.

Czwartkowe niepowodzenie w wyrzuceniu satelity na orbitę okołokosmiczną było szóstym z kolei. Następną próbą zostanie przypuszczalnie dokonana dopiero za kilka miesięcy, kiedy Księżyc znajdzie się w dogodnej fazie.

Przegląd polskiego dorobku artystycznego o tematyce rewolucyjnej

Otwarcie ekspozycji

„Polski ruch rewolucyjny w sztuce”

Sala kolumnowa w gmachu Prezydium WRN w Rzeszowie przekształca się w galerię sztuki. Kilkadziesiąt płócien i szereg kartonów grafiki sławnych starszych i współczesnych nam malarzy obrazuje prawie stuletnią drogę walki polskich rewolucjonistów o wolność, niepodległość i wyzwolenie społeczne — o socjalizm.

Uroczyste otwarcie wystawy noszącej nazwę „Polski ruch rewolucyjny w sztuce”, które się odbyło wczoraj, skupiło wielu miłośników sztuki i ludzi z bogatymi doświadczeniami rewolucyjnymi, niemal z całego naszego województwa. Widzimy członka KC PZPR, I sekretarza KW PZPR tow. Władysława

Kruczka wraz z licznymi przedstawicielami wojewódzkiej i miejskiej instancji partyjnych. Jest przewodniczącym Prezydium WRN mgr Franciszek Jagusztyń i przewodniczącym prezydium powiatowych rad narodowych naszego województwa. Gości wita gospodarz wystawy dyrektor Muzeum w Rzeszowie dr Franciszek Błoński. Głos zabiera I sekretarz KW PZPR tow. WŁADYSŁAW KRUCZEK.

— Wystawa, którą udostępniamy dziś społeczeństwu — mówi tow. Kruczek — ukazuje historię walki rewolucyjnych o niepodległość i wyzwolenie społeczne, prowadzone na ziemiach polskich w latach 1865—1960. Pokazuje walkę robotników i chłopów w Polsce burżuazyjnej, a następnie walkę z okupantem hitlerowskim Ujrzycie w obrazach i grafice to wszystko, co nam szczególnie jest bliskie, a mianowicie: kształtowanie się ustroju socjalistycznego w Polsce.

Wystawa „Polski ruch rewolucyjny w sztuce” jest nie tylko wystawą historyczną — mówi m. in. tow. Kruczek — ale jest równocześnie przeglądem dorobku artystycznego o tematyce rewolucyjnej i historycznej. Dlatego też partia szczególnie zainteresowana jest tym, by obwarta dzisiaj ekspozycja cieszyła się szczególną frekwencją i zainteresowaniem.

Wyrażam też głębokie przekonanie, że dzisiejsza wystawa nie pozostanie bez echa w rzeszowskim środowisku twórczym, które głębiej niż dotychczas sięgnąć zechce do tematyki rewolucyjnych spraw i tradycji tak bogatych w naszym województwie.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Posiedzenie Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju

WARSZAWA

Posiedzenie rozszerzonego Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju, które odbyło się 15 bm. w Warszawie pod przewodnictwem prof. Stanisława Kulczyńskiego poświęcone było omówieniu uchwał Prezydium Światowej Rady Pokoju w Bukareszcie.

Sprawozdanie z sesji bukarzeszteńskiej złożył wiceprzewodniczący OKP — pos. Ościp Dłuskii. Podkreślił on, że główne zadanie, jakie nakreśliło Prezydium Światowej Rady polega na mobilizowaniu wszystkich sił pokoju, dla osiągnięcia całkowitego, powszechnego rozbrojenia.

Prezydium Rady wystosowało również list do wszystkich organizacji pokojowych świata z wezwaniem do zjednoczenia wysiłków w obronie pokoju.

Pos. Dłuskii omówił następnie znaczenie moskiewskiej Narady Przedstawicieli Partii Komunistycznych i Robotniczych oraz zadania polskiego ruchu pokoju.

Nad sprawozdaniem pos. Dłuskiego rozwinęła się ożywiona dyskusja.

Na zakończenie obrad przyjęta została jednogłośnie uchwała Prezydium OKP.

- * Jakże imprezy są planowane w 1961 r. — „Roku Ziemi Rzeszowskiej”?
- * Dlaczego ludzie o wolności nie alarmujących warunkach mieszkaniowych, otrzysnują szybciej mieszkania, niż żyjący w warunkach nie do zniesienia?
- * Czy intelektualista powinien umieć przepchać siew?
- * O czym mówi w wywiadzie inż. T. Misiewicz, członek Polskiej Akademii Nauk?
- * Jak 1718 roku drukarz Cynkier gazecie, polską w Krolewcu wydawał?
- * O tym jak uczeni radzieccy wytyczają lądowiska dla statków kosmicznych na Księżycu?
- * Dlaczego jest większą śmiertelnością pooperacyjną wśród notorycznych pijaków?
- * Jak ustalili wiek Medala?
- * Czy o człowieku, który wkradł kurek a wieży, można powiedzieć że niskie upadł?
- * DOWIEZ SIĘ O TYM WSZYSTKIM JUTRO, KUPUJĄC WYDANIE NIEDZIELNE „NOWINY RZESZOWSKIE”. Poza tym zamieszczamy korespondencje własne z Bułgarii i Czechosłowacji oraz wiele ciekawych informacji, humor, satyrę, wiadomości filmowe itp.

A. Zawadzki przyjął przedstawicieli Komitetu Organizacyjnego Obchodu 300-lecia Prasy Polskiej

WARSZAWA

15 bm. przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przyjął przedstawicieli Komitetu Organizacyjnego Obchodu 300-lecia Prasy Polskiej w osobach przewodniczącego Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich M. F. Rakowskiego, sekretarza generalnego T. Rojka i sekretarza Komitetu Organizacyjnego M. Kropkowskiego. Poinformowali oni Aleksandra Zawadzkiego o toku przygotowań do obchodów rocznicy. Jak już informowaliśmy 300-lecie prasy polskiej zostało włączone w ramy obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Pożar w Centralnym Domu Dziecka w Warszawie — w wyniku paniki 1 osoba zabita, kilkanaście rannych

WARSZAWA

15 bm. około południa w Centralnym Domu Dziecka przy ul. Brackiej w Warszawie w stoisku naprawy łasek na II piętrze, obsługiwany przez Tadeusza Hejnicha, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z elektryczną kołba spawalniczą, nastąpił wybuch, a w ułamku sekundy zapalili się stoły łasek i baloników wykonanych z celulozoidu i plastiku. Pracownik stoiska uległ śmiertelnemu poparzeniu. Pożar szybko oparował znajdujący się w CDD funkcjonariusz straży pożarnej, Zygmunt Wałewski.

Jednakże odgłos wybuchu i kłęby żarzącego dymu spowodowały panikę wśród wielotysięcznego tłumy klientów. Mimo nawoływania przez pracowników CDD do spokoju, rzucili się oni do schodów i dźwigów, nie zważając na małe dzieci. Większość, no głowach innych, przerażenie krzycząc, siał pchała się do wyjścia.

Pod nogami panikarzy poniosła śmierć kobieta o nieustalonym jeszcze nazwisku, a kilkanaście

osób, w tym również dzieci, zostało rannych.

Sytuację opañowali dopiero przybyli za kilkanaście minut funkcjonariusze milicji i straży pożarnej. Ranni zostali przewiezieni do szpitali.

Wkrótce po wybuchu pożaru przybył do CDD minister handlu wewnętrznego — M. Lesz oraz przedstawiciele KW PZPR i Prez. St. RN. Zapoznali się oni na miejscu z przebiegiem wypadku oraz wysłuchali relacji świadków pracowników CDD.

Jak informuje dyrektor CDD, 16 bm. wszystkie stoiska będą pracowały normalnie od godziny 11.

W sprawie ustalenia bliższych przyczyn pożaru śledztwo wszczęła Prokuratura Stołeczna.

Szkola dla narzeczonych i dla babek

WROCLAW

Aktyw ZMS zorganizował w Miłczu na Dolnym Śląsku kursy pod nazwą „Uniwersytet Zdrowia”. Największy odsetek słuchaczy stanowią narzeczeni i babeczki. Dla narzeczonych cykl wykładów obejmuje zagadnienia z zakresu fizjologii małżeństwa i tajników gospodarstwa domowego, a dla babek problematykę współczesnego wychowania dzieci.

Praktyka wykazała bowiem, że większość dzieci w powiecie miłczkim wychowywana jest nie przez rodziców, a przez babeczki.

Wykładowcami będą lekarze, psychologowie i instruktorki gospodarstwa domowego.

CIĘKAWOSTKA

DNIA

ZA OBCIĘCIE WARKOCZA — SPRAWA SĄDOWA

Sąd powiatowy w Chorzowie będzie miał do rozstrzygnięcia ciekawą sprawę. Niedługo bowiem na jego wotum znajdzie się sprawa jednego z fryzjerów chorzowskich, który został zaskarżony przez Eleonorę K., o to że — bez zgody rodziców — obciął jej 15-letniej córce — Helenie.

Wyrok w tej sprawie może stanowić ciekawy precedens. Rozstrzygnie bowiem czy 15-letnia dziewczyna może dysponować samą swymi warkoczem — obciął czy też potrzeba na to zgody rodziców.

niej córce — Helenie.

Wyrok w tej sprawie może stanowić ciekawy precedens. Rozstrzygnie bowiem czy 15-letnia dziewczyna może dysponować samą swymi warkoczem — obciął czy też potrzeba na to zgody rodziców.



Po debacie kongijskiej w Radzie Bezpieczeństwa

MIMO, że Rada Bezpieczeństwa po kilkudniowej burzliwej niekiedy debacie nie powzięła żadnych ugodniowych decyzji w sprawie Konga...

Ujawniło się to zwłaszcza podczas głosowania nad ostatnim punktem rezolucji...

Debata została również jak skrawek światła na daleką od bezstronności politykę sekretarza generalnego...

Odrzucenie propozycji polskiej w sprawie natychmiastowego zwolnienia Lumumbi...

Sprawa Konga nie została jeszcze zakończona i ostatnie słowo nie zostało jeszcze wypowiedziane...

Dziś — nadzwyczajne posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego NZ w sprawie sytuacji w Kongo

NOWY JORK W Nowym Jorku podano oficjalnie do wiadomości, że nadzwyczajne posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego NZ w sprawie Konga odbędzie się w piątek w godzinach popołudniowych...

LONDYN Z Leopoldville donoszą, że na pomoc oddziałom marokańskim obłożonym w Kitona przez mobutowców, pośpieszyły w środę posiłki również złożone z Marokańczyków...

Rokowania z powstańcami algierskimi?

PARYŻ W artykule „Rząd przygotowuje warunki sprzyjające wznowieniu rozmów z powstańcami algierskimi”...

Według informacji korespondenta agencji UPI, generał de Gaulle nosi się z zamiarem jednostronnego wstrzymania ognia w Algierii...

Zamach stanu w Etiopii

LONDYN Według doniesień z Addis Abeby, 14 bm. podczas nieobecności cesarza Haile Selassie, doszło w Etiopii do zamachu stanu...

Deficyt w USA przekroczył 4 mld dolarów

WASZYNGTON Według oficjalnych informacji opublikowanych przez Ministerstwo Skarbu USA, niemal 1/4 złota o wartości 631,6 mln dolarów...

Uwaga słuchacze WUML

- 17. XII. 1960 r. — o godz. 9 — egzamin z filozofii marksistowskiej dla słuchaczy I roku Wydz. Ekon. z Rzeszowa...

Ostre walki między rebeliantami a wojskami rządowymi na ulicach stolicy Laosu

LONDYN W stolicy Laosu Vientiane, toczą się ostre walki między rebeliantami oddziałami gen. Nosavana a broniącymi miasta wojskami kapitana Kong Le...

Jak podaje agencja TASS, wojska rządowe oraz oddziały Patet Lao bohatersko odparowały ataki buntowników...

Według doniesień agencji zachodnich, buntownicze wojska Nosavana wspierane były...

Oświadczenie rządu ChRL w związku z ingerencją USA w Laosie

PEKIN Jak podaje Agencja Nowych Chin, rząd Chińskiej Republiki Ludowej ogłosił oświadczenie na temat sytuacji w Laosie...

Obalenie rządu w Nepalu

LONDYN Jak podaje Agencja Reuters, król Nepalu Mahendra przejął całkowitą kontrolę w kraju i aresztował premiera rządu Koiralę...

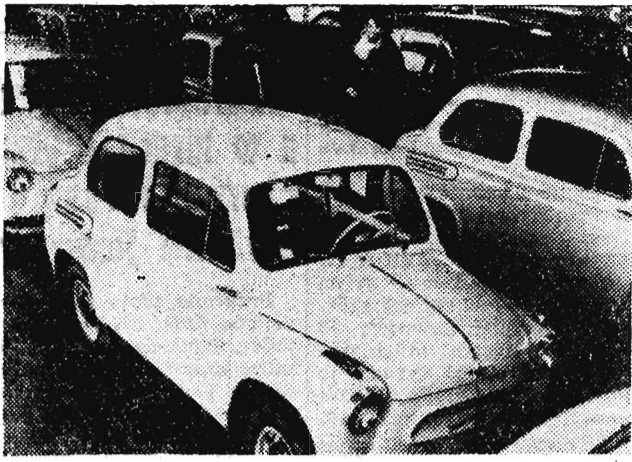
Liga bokserska na półmetku

Czy Stal Stalowa Wola utrzyma pierwsze miejsce?

Najbliższa niedziela przyniesie znowu pełny komplet walk o mistrzostwo I ligi bokserskiej. Po niedzieli tej nastąpi przerwa do 15 stycznia...

Otwarcie ekspozycji „Polski ruch rewolucyjny w sztuce“

Po oficjalnym otwarciu, tłumnie zebranych gości oprowadza po wystawie mgr Sze-tela, pracowniczka Muzeum Okręgowego w Rzeszowie...



W fabryce samochodów „Komunard” w Zaporozu rozpoczęła się seryjna produkcja małolitrażowego samochodu „Zaporozec”.
Na zdjęciu: gotowe „Zaporozce” oczekują na nabywców.

Z sali koncertowej

„Orfeusz” – inauguracyjnym koncertem chóru Państwowej Orkiestry Symfonicznej

Program dzisiejszego muzycznego piątku Państwowej Orkiestry Symfonicznej w Rzeszowie przynosi operę Krzysztofa Willibalda Glucka „Orfeusz”. Wykonawcy: orkiestra, chór i solistów. Krystyna Szostek-Radkowska (mezzosopran) wystąpi jako Orfeusz, Irena Torbus — Mierzwiakowa (sopran) — Eurydyka i Teresa Kozubek (sopran), która śpiewać będzie partię Amora. Dyryguje: Janusz Ambros. Koncert zostanie powtórzony w Rzeszowie 17 i 18 bm.

Do tych kilku zdań można by ograniczyć zapowiedź kolejnego koncertu naszej orkiestry symfonicznej. A jednak poświęćmy jej więcej miejsca. Dzisiaj bowiem orkiestra symfoniczna przedstawi swój nowy, cenny nabytek — 90-osobowy chór mieszany. Utworzenie chóru z ludzi o różnym wykształceniu ogólnym i muzycznym, pracujących w różnych zakładach pracy i przedsiębiorstwach Rzeszowa nie było sprawą łatwą. Ambicja i wytrwałość członków chóru oraz upór kierownictwa orkiestry symfonicznej przyniosły rezultaty. Po niespełna rocznej pracy z miłośnikami śpiewu powstał chór. Dyrektorem chóru Maroń, kierownik chóru Janusz Ambros oraz dyrygent Jan Wolowicz wierzą, iż zespół ten stanie się zaczątkiem chóru rzeszowskiej filharmonii, która ma powstać za 3-4 lata. Dzisiaj chór ma charakter jak najbardziej społeczny, ale jest jedynym w Rzeszowie mogącym podjąć się wykonania poważnych koncertów. Notabene czyni się starania, aby zespół otrzymał prawa chóru zawodowego.

54-osobowa rzeszowska orkiestra symfoniczna, licząca już 5 lat występuje co dwa tygodnie z nowymi programami muzycznymi, które powtarza w różnych miejscowościach naszego województwa. Przeciwnie w ciągu miesiąca daje 10-12 koncertów. Powstanie chóru umożliwia jej wprowadzenie do koncertów szeregu dzieł muzycznych, których wykonanie bez chóru byłoby niemożliwe, a więc znacząco rozszerzy i wzbogaci repertuar rzeszowskich koncertów.

Chór przedstawi nam się wykonaniem opery wielkiego niemieckiego kompozytora z XVIII w. K. W. Glucka „Orfeusz”. Muzyka „Orfeusza” przypomina stare oratoria, jest pełna powagi i uczucia. Cechuje ją wspólna szlachetność melodii — tak charakterystyczna dla twórczości Glucka.

Zespołowi, który debiutuje bardzo ambitnym programem życzymy sukcesów!

M. G.

BHP — czyli zagadnienie marginesowe

Sanok — dyrekcja „Autosanu”. Przyjechałem tutaj, żeby napisać o zagadnieniu BHP. Muszę odwiedzić zakład, przeprowadzić rozmowy — bez wiedzy dyrektora nie uzyskam przepustki, ani informacji. Czekam więc w sekretariacie zamin skończy się narada, która trwa już od dwóch godzin. Czekam w sekretariacie dwie godziny, wraz ze mną oczekują dwaj, albo trzech inżynierów z „Autosanu”, pracownicy administracyjni i jakiś interesant o ile się zorientowałem ze Śląska. Toczy się rozmowa na temat narad. Naradomani jest plagą wielu zakładów, przeradza się często w czczą gadaninę, w przelewanie z pustego w próżne, a ludzie, którzy przychodzą do dyrekcji z poważnymi sprawami produkcyjnymi tracą czas na wyczekiwanie pod drzwiami, albo odchodzą z kwitkiem. To na marginesie, mnie interesuje BHP i wreszcie dostaje „placet” dyrektora na zwiedzenie fabryki i zebranie materiałów. Moim przewodnikiem jest jeden z pracowników Sekcji BHP. Obchodzę cały zakład, występują objaśnienia na temat produkcji, ale o BHP nie dowiaduję się nic. Oprawdajony jest niewątpliwie człowiekiem miłym, sympatycznym, a jednocześnie bliskim emerytury. Czyżby dlatego pracował w komórce Bezpieczeństwa i Higieny Pracy?

CZEKA MNIE jeszcze jeden obchód zakładu, tym razem w towarzystwie kierownika sekcji BHP ob. Józefa Rajchla. Ale wpięty przysłuchuję się w gabinecie BHP szkoleniu nowo przyjętych pracowników. To wygląda mniej więcej tak: uważajcie, żebyście się gdzieś nie potknęli, bo można „se rozbić głowę”. Narzędzia pracy trzeba utrzymywać w należytym porządku, zie narzędzie może być przyczyną wypadku. I w ogóle trzeba słuchać przełożonych, a wtedy wszystko będzie dobrze. A teraz podpiszcie papiera, że zostaliście przeszkoleni.

Na tym koniec. Każdy ze świeżo upieczonych pracowników otrzymuje jeszcze tzw. ogólną instrukcję BHP Nr 27001. Ta instrukcja wymaga osobnego omówienia. Pozwól sobie zacytować jej fragmenty: „Przed przystąpieniem do pracy należy pomyśleć czy nie zachodzi niebezpieczeństwo, o ile zachodzi, to zgłosić przełożonemu, oraz domagać się usunięcia przyczyn mogących wywołać nieszczęśliwy wypadek. Zwrócić uwagę na wywieszone napisy i ściśle stosować się do nich. Nie należy nosić powiewającego odzienia np. szalików, krawatów, szeroki rękawów itp... Nie wolno spożywać na terenie zakładu żadnych napojów alkoholowych... Nie znajdują się sam podczas wykonywania niebezpiecznej pracy”.

Pomijając byki ortograficzne, od których rol się w instrukcji bądź co bądź zatwierdzonej przez dyrektora naczelnego, bądź co bądź wydrukowanej — nie do przyjęcia jest sama treść, ogólnikowa, bzdurna, spreparowana i podana najnieudolniej w świecie. Taka instrukcja świadczy jak najgorzej o stosunku zakładu do zagadnienia BHP, jest oczywistą kpina z tego zagadnienia. Nie mówiąc już o tym, że jest napisana w sposób obrażający mowę polską.

PRZYGLĄDNIJMY SIĘ teraz cyfron. Nakłady na BHP w roku 1960 wynoszą 2 miliony 194 tysiące. Od początku roku wydano 1.849 tysięcy. Wydatki na poszczególne pozycje kształtują

się następująco: a) urządzenia zabezpieczające — 80,9 tysięcy; b) odzież i obuwie specjalne — 719,7 tysięcy; c) sprzęt ochrony osobistej — 19,3 tysięcy; d) urządzenia dla higieny pomieszczeń — 297,1 tysięcy; e) urządzenia higieniczno-sanitarne — 259,1; f) inne — 473,1.

Najwięcej wydano na „odzież i obuwie specjalne” — to brzmi dumnie, dla niewtajemniczonych. Za nazwą „specjalne” kryje się zwykłe ubranie robocze, które musi dostać każdy robotnik z bardzo prozaicznych przyczyn — chodzi o to, żeby nie zniszczył własnego odzienia. Mam wrażenie, że zaliczanie pozycji „odzież i obuwie specjalne” do wydatków na BHP jest w pewnym sensie nieporozumieniem.

W zestawieniu z cyfrą wydatków na odzież „specjalną” niepokojąco wygląda suma wydatków na sprzęt ochrony osobistej. Na ten cel z kwoty przekraczającej dwa miliony złotych wydano tylko 19,3 tysiąca. Podobnie ma się rzecz z urządzeniami zabezpieczającymi. Po przeanalizowaniu dalszych pozycji dojdziemy do wniosku, że największe pieniądze poszły na cele związane z higieną, natomiast dziedziną bezpieczeństwa pracy została potraktowana po marnoszu. A może „Autosan” jest tak doskonale wyposażonym zakładem, tak doskonale zorganizowanym, że nie potrzebuje żadnych nakładów na bezpieczeństwo pracy?

„Na podstawie analizy wypadkowości w pierwszym kwartale 1960 roku stwierdza się, że wypadków było 36, z czego straconych roboczo-dni 595. W porównaniu z IV kwartałem 1959 roku ilość wypadków wzrosła o 10 i zwiększył się wskaźnik częstotliwości wypadków. Dla roku 1959 (IV kwartał) wynosił 9; dla I kwartału 1960 — 13,3”.

Czytamy dalej: „W III kwartale 1960 roku ilość wypadków zmalała do 24, a liczba straconych roboczo-dni do 224. Na tłoczni był jeden wypadek ciężki — obcięcie trzeciego i czwartego palca u ręki”.

WIEC WCALE nie jest różowo z bezpieczeństwem pracy w „Autosanie”. W pierwszym kwartale też był ciężki wypadek na tłoczni — obcięcie palców na nożycach gilotynowych. We wszystkich tych wypadkach winą obciąża się pracownika, to najprostsze zrzucić winę na obsługującego urządzenie, przy którym zdarzył się wypadek. Ciekawe, że wciąż wydarzają się wypadki na tłoczni własnie. Czyżby najbardziej nieudolni i najbardziej niezdypliniowani ludzie pracowali na tłoczni? Jak wytłumaczyć to kierownictwo zakładu? Dwa ciężkie wypadki przy nożycach — nasuwa się nieodparcie myśl, że nożyce te nie mają odpowiednich zabezpieczeń. Wiem z góry jaka będzie odpowiedź — nie przewidziano innych zabezpieczeń niż są. To najłatwiejsze tłumaczenie. Wiem jednak, że jeżeli naprawdę chce się coś zrobić, to się zrobi. Zakład dysponuje funduszami na BHP, a gdyby tak dyrekcja ogłosiła wewnątrzzakładowy konkurs na opracowanie ta-

kich lub innych zabezpieczeń do urządzeń, przy których zdarza się najczęściej wypadków. W „Autosanie” pracuje wielu inżynierów, którzy na pewno wzięliby udział w konkursie. Na pewno znalazłby się pieniądze na nagrody.

PRZECZYTAŁEM w informacji o BHP, że zdarza się dość dużo okaleczeń oczu — podobno częściej w winy robotników, częściowo z przyczyny nieodpowiednich okularów, które zachodzą parą i trzeba je zdejmować w czasie pracy dla przetarcia. Co jest u licha z „częściową” winą, powiedzcie jasno, że szkła są do niczego i sprwadzić lepsze, a nie rozdzielać winy na dwie połowki. A poza tym już mój nieboszczyk dziadek znał sposób na to, żeby okulary nie zachodziły mu parą. Wystarczy takie szkła raz na tydzień przez trzecie odrobina mydła, a później do polysku, do sucha. Wyczyszczyć je filcową szmatką. Trudno wymagać, żeby robotnik bawił się tego rodzaju drobiazgami, ale podaje przykład, że wiele przeszkód można usunąć przy minimum dobrej woli. Obarczanie robotnika winą za ten, czy ów wypadek nie rozwiązuje niczego. Bezpośrednio mogli on zawinić, ale pośrednio ponosi winę zakład. Niedbale szkolenie, lekceważący stosunek dozorcu do zagadnień BHP, nieprzestrzeżenie bezpiecznej pracy z winy słabego zainteresowania danym stanowiskiem mistrza albo brygadzysty i szereg innych czynników.

Byłem w „Autosanie” jeden dzień, dwukrotnie odwiedziłem zakład i porobiłem wiele spostrzeżeń. Robotnicy pracujący przy szlifierkach bez okularów ochronnych, robotnicy przy zgrzewarkach bez okularów. Stanowiska pracy tak zabałaganione, że nie sposób do nich dojść. Tapieczernia, w której zimno jest jak w psiarń, grzyb na ścianach, wilgoć, a centralne ogrzewanie, mimo listopada, było czynne. Ludzie siedzą bez ruchu przy maszynach do szycia, marzną, klną.

Obraz, który wywoziłem z „Autosanu” nie był wesoły i doszedłem do wniosku, że dziedzina Bezpieczeństwa i Higieny Pracy w wielu zakładach traktowana jest bardziej niż marginesowo.

JERZY WALAWSKI

„Neues Deutschland” o województwie RZESZOWSKIM

W centralnym organie Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec (SED) w NRD — „Neues Deutschland” ukazały się ostatnio dwa reportaże o województwie rzeszowskim. Pierwszy pt. „Rzeszow hebt kostbare Schätze” (Rzeszów wydobywa drogocenne skarby) informuje na wstępie czytelników w NRD o wielkim rozwoju przemysłu na zachodnich niegdys ziemach Rzeszowszczyzny, przed którym dopiero w warunkach władzy ludowej otworzyła się perspektywa postępu gospodarczego i kulturalnego oraz systematycznej likwidacji zacofania. Szczegółowo przedstawione są na sze osiągnięcia w dziedzinie odkryć geologicznych a głównie gazu ziemnego w rejonie Lubaczowa i znacznie nie gazu lubaczowskiego dla gospodarki narodowej. Autor reportażu Karl Krahn warszawski korespondent „Neues Deutschland” pisze m. in. z uznaniem o nowej metodzie oczyszczania gazu, opracowaną przez zespół fachowców pod kierownictwem tow. Kandege, tańszej o 70 proc. od poprzednio stosowanych metod.

Drugi z kolei reportaż K. Krahn pt. „Reichtümer unter kargem Sand” („Bogactwa ukryte pod ubogim piaskiem”) ukazał się 4. XII. br. w dniu tradycyjnej „Barburki”. Autor dokładnie relacjonuje historię budowy kopalni siarki i kombinatu — zagłębia siarkowego największego i najnowocześniejszego w Europie i jednego z największych i najnowocześniejszych w świecie. Podkreślił on przy tym pomoc i współprace ZSRR i Czechosłowacji przy budowie i uruchomieniu zagłębia.

Z kolei podane są dokładne cyfry zasobów rudy siarkowej, jej przetworstwa w 1961 roku i w następnych latach, obszernie opisane jest budownictwo mieszkaniowe, stan zatrudnienia i znaczenie zagłębia tarnobrzeskiego nie tylko dla Polski ale i dla wszystkich krajów obozu socjalistycznego jako niezmiernie ważnego źródła surowca dla przemysłu jakim jest siarka.

(j. n.)

60 napadów rabunkowych

Surowe kary na członków bandy z Kąkolówki

Jak już informowaliśmy, w dniach od 5-12 grudnia br. toczyła się przed Sądem Wojewódzkim w Rzeszowie rozprawa karna przeciwko 7 członkom bandy rabunkowej z Kąkolówki pow. Rzeszów oraz ich paserom i pomocnikom. Łącznie, na ławie oskarżonych zasiadło 10 osób, na czele z heroldem bandy, 34-letnim Eugeniuszem Karnasem.

Oprócz niego do bandy należeli: Piotr Sobkowicz, Stefan Mucha, Tomasz Ząbek, Ludwik Kozdra, Gerwazy Czajka i Józef Czajka. Ludwik Siry opowiadał za nielegalne przechowywanie strzelby i kilku sztuk amunicji a Augustyn Mucha i Florian Początek — za paserstwo.

Przewód sądowy w całości potwierdził czynny zarzucane członkom bandy. Posiadając strzelbę i naboje napadali oni nocami na magazyny PGR oraz sklepy GS w pow. przemyśkim, brzozowskim, rzeszowskim i in. rabując pieniądze oraz różne materiały i towary łącznej wartości kilkuset tysięcy złotych. Następnie zrabowane przedmioty sprzedawali różnym osobom, a łupem dzielili się podczas spotkań w Kąkolówce. Tam też „planowano” wspólne nowe napady.

Przez długi czas organa MO, mimo energicznego śledztwa, nie mogły wpaść na trop bandy, która bezkarnie dokonywała łącznie ok. 60 napadów rabunkowych. Dopiero bliższe zainteresowanie się osobą Karnasa i Sobkowicza doprowadziło milicję na właściwą drogę.

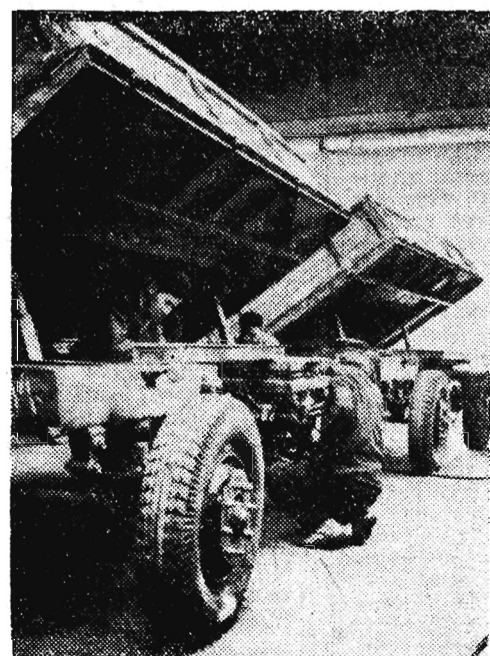
Biorąc pod uwagę poważne szkody materialne, złą wolę ze strony członków bandy, jak też fakt, że pieniądze wydawali oni na hulanki i alkoholowe libacje, Sąd wymierzył im szczególnie surowe kary:

Eugeniusz Karnas i Piotr Sobkowicz skazani zostali na kary po 8 lat więzienia, utratę całego majątku, zapłacenie kary grzywny po 10 tys. zł oraz utratę praw publicznych i honorowych na 3 lata.

Stefan Mucha, Tomasz Ząbek, Ludwik Kozdra, Gerwazy Czajka i Józef Czajka — skazani zostali na kary po 3 lat więzienia zapłacenie grzywny po 5 tys. złotych, przepadek całego majątku oraz utratę praw obywatelskich na okres lat 3.

Ludwik Siry otrzymał karę 1 roku więzienia z warunkowym zawieszeniem na okres 4 lat, a Augustyn Mucha — 6 miesięcy więzienia. Florian Początek został przez Sąd uniewinniony.

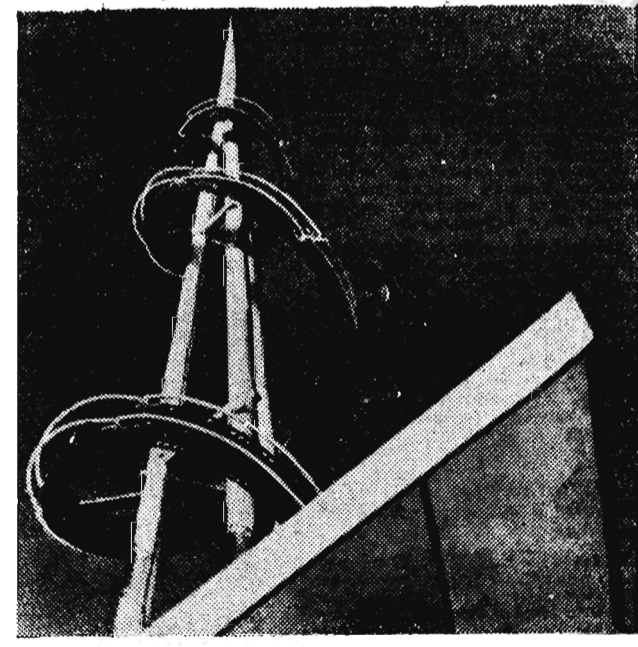
Przemysł maszynowy eksportuje...



Slupskie Zakłady Przemysłu Maszynowego Lesnictwa specjalizują się w produkcji przyrządów (wywrotek pneumatycznych) samochodowych i ciągnikowych 3,5-tonowych. 50 proc. produkcji idzie na eksport. W najbliższym czasie projektuje się również remonty maszyn przemysłowych i środków transportowych.

Na zdjęciu: Montaż przyrządu.

fol. Barącz



Coraz bardziej okazale i interesująco wygląda rzeszowska iglica pawilonu filmowego na placu Farnym. Niestety wraz z zainteresowaniem rośnie niepokój — kiedy wreszcie pawilon reklamowy rozpocznie działalność?

Na trzy gospodarstwa jedna cegielnia

Gromada Kupno (pow. Kolbuszowa) ma najwięcej połowych cegielni na terenie województwa rzeszowskiego. Jest ich tu ponad 150, a czego 3/4 znajduje się na terenie wsi Widelka. Ogółem dały one kilkadziesiąt milionów sztuk cegły, którą chłopcy wypalili na własne potrzeby i na sprzedaż.

Co trzecie gospodarstwo w tej gromadzie jest właścicielem połowej cegielni.

(edw)



Nad zdjęciem: Chłopki bułgarskie w strojach narodowych.

O działalności Wojewódzkiej Przychodni Przeciwgruźliczej mówi dyrektor dr Tadeusz Lewicki

Gruźlica jako jedna z najgroźniejszych chorób społecznych była do XIX wieku rozpoznawana i leczona sporadycznie. Cały ciężar walki z tą chorobą, spoczywał wówczas na towarzystwach przeciwigruźliczych, stowarzyszeniach społecznych itp. Istniejące poradnie były słabo wyposażone w sprzęt, dysponowały szczupłym personelem lekarskim.

Dopiero w okresie powojennym zostały stworzone mocne podstawy organizacji, oparte na planowości, powszechności i jednolitości całej akcji przeciwigruźliczej. Ukoronowaniem wszystkich dążeń najbardziej postępowych lekarzy i społeczników jest Ustawa Sejmowa z kwietnia 1959 roku, która stworzyła prawne i ekonomiczne podstawy do jej zwałczania. Obecnie zasadniczą rolę w zwalczaniu i zapobieganiu gruźlicy spełniają przychodnie przeciwigruźlicze.

Jak wygląda zatem organizacja pracy w przychodni przeciwigruźliczej?

— Wojewódzka Przychodnia Przeciwigruźlicza w Rzeszowie jako przychodnia centralna, skupia w sobie cały pion lecznictwa a więc wszystkie poradnie w terenie, szpitalne, sanatoria i prewentoria. Na terenie województwa rzeszowskiego np. istnieją 22 poradnie przeciwigruźlicze, 9 oddziałów przeciwigruźliczych w szpitalach, sanatorium w Folszcu, sanatorium w Górnym oraz prewentorium w Debicy-Wolicy i Przemyslu.

Kompetencje Wojewódzkiej Przychodni są bardzo szerokie, co najlepiej odzwierciedla jej struktura organizacyjna. Przychodnia posiada 10 działów, w tym dział metodyczno-organizacyjny, dział szczypleni, dział rentgenodiagnostyki, poradnię specjalistyczną dla dzieci i dorosłych, oddział szpitalny, dział rehabilitacyjny, poradnię wzorcową, pracownię analityczno-bakteriologiczną itd.

— Do najważniejszych zadań przychodni należą m. in. niewątpliwie masowe badania rentgenowe.

W tej dziedzinie posiadamy niemałe osiągnięcia. Od 1957 roku bez przerwy działają w terenie nasze ruchome ambulanse, dysponujące aparatami małoobrazkowymi, które docierają do najodleglejszych zakątków województwa. Od tego bowiem czasu do 1 półrocza br. wykonano aparatem stałym w przychodniach, jak i aparatami ambulansowymi 302.718 zdjęć mat. obrazkowych. Poważnie wzrosła także procent szczypleni BCG wśród dzieci. W 1958 r. szczyplenia BCG przeprowadzono w 30,9 proc., a w I półroczu 1960 r. procent zaszczepionych noworodków wynosi już 20,3 proc.

— Jakże zadania spoczywają na dziale rehabilitacyjnym?

Ostatnio dzięki znacznej poprawie pracy profilaktycznej powodującej wczesne wykrywanie choroby, oraz dzięki stosowaniu całego szeregu skutecznych leków przeciwpłatkowych zwiększyła się ilość ozdrowieńców. Dlatego też

dział rehabilitacji prowadzi podjęta na szeroką skalę opiekę nad chorymi zarówno w zakładzie pracy jak i w domu. Przychodnia np. zainteresowana jest pracą zawodową chorego, jego warunkami itp. Ponadto ludzie ci, częstokroć korzystają z zapomóg bezwrotnych jakie otrzymują z przychodni i komitetów społecznych.

Słowem, walka z gruźlicą jako chorobą społeczną prowadzona jest wszechstronnie. Niepożądana więc w krótkim szkiecie nakreślić całokształt tego co zostało już zrobione.

W dalszym ciągu przychodnia organizuje nowe zakłady przeciwigruźlicze, szkoli personel lekarski i pomocniczy.

W uznaniu za dobrą pracę i dotychczasowe osiągnięcia, na wniosek Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Ftyzjopneumonologicznego w porozumieniu z Ministerstwem Zdrowia zaliczono dyrektora Woj. Przychodni Przeciwigruźliczej w Rzeszowie w poczet członków tytułarnych Międzynarodowej Unii Przeciwigruźliczej.

Ponadto UNICEF przyznał dla Wojewódzkiej Przychodni w Rzeszowie trzy ambulanse małoobrazkowe.

W najbliższym czasie przewidziany jest także wyjazd trzech lekarzy ftyzjologów na stypendia zagraniczne.

Rozmawiała: G. FAJGER



Nad Wisłokiem Foto: M. Kowal

ZTEGO CO SŁYSZAŁEM i widziałem, jeśli w Bułgarii ze wszystkich pór roku jest chyba najpiękniejsza. Wówczas stodoły pełne są złocistego ziarna, winne grona iskrzą się wszędzie wspaniałym blaskiem, a drzewa aż uginają się od soczystych owoców. W takim czasie trudno nie zainteresować się tym, co dzieje się na wsi bułgarskiej. Jakże dokonały się tam przemiany — ciekaw jest przede wszystkim prawie każdy przybysz z zagranicy. Przed wojną wśród chłopów bułgarskich panowała się bowiem powszechnie gruźlica czyli „złoty gość” — jak ją nazywał wybitny poeta rewolucyjny Christo Smirneński.

Otóż, w miejscach dawnej, ubogiej wsi, o rozdrobnionej na cząstki ziemi, rozpostarły się ogromne bloki spółdzielni produkcyjnych — TKZS, gdzie ziemię uprawia się przy pomocy najnowszych zdobyczy techniki. Spółdzielczym rolnictwu zjednoczyło rozdarłe siły chłopstwa i stworzyło warunki do powiązania nauki z produkcją rolną, realizowania na szeroką skalę budownictwa melioracyjnego, do stałego zwiększania wydajności pracy.

Nigdzie nie widać nawet śladu pleniących się chwastów, ani skrawka odlogów.

Każda pięćdziesiąta jest w pełni wykorzystywana. Na wsi została rzucona bardzo wielka ilość maszyn i narzędzi rolniczych, a także nawozów mineralnych. Poziom kadrye-

Wrażenia ze wsi bułgarskiej

TYSIĄC zamiast miliona

rujących tym działem gospodarki narodowej jest z roku na rok coraz wyższy.

NA STANOWISKACH PRZEWODNICZĄCYCH spółdzielni znajdują się w przeważającej części ludzie z wyższym wykształceniem. Ruch samokształcenia wśród poszczególnych rolników zatacza szerokie kręgi. Ma to widoczny wpływ na rezultaty ich pracy. Nierzadkie są wypadki, że rodzina w spółdzielni produkcyjnej zarabia w ciągu roku 30 i więcej tysięcy lewów. Warto tu powiedzieć, że luksusowy samochód „Wolga” kosztuje w Bułgarii 27 tys. lewów (bez żadnych talonów). Daje to pojęcie, jak wysokie są dochody rolników.

Na uwagę zasługuje również fakt, że w Bułgarii zabezpieczono wszystkim rolnikom starość. Spółdzielcy, którzy ukończyli — mężczyźni 60, a kobiety 55 lat — otrzymują dożywotnie renty. Poza tym korzystają z różnego rodzaju pomocy ze strony TKZS i czerpią dochody z działek indywidualnych. Jeśli taki emeryt świadczy jakieś usługi na rzecz gospodarstwa zbiorowego, to otrzymuje za to zawsze osobne wynagrodzenie.

W BUŁGARII istniało kiedyś 1.100 tys. drobnych gospodarstw chłopskich. W wyniku powstawania spółdzielni, a później ich łączenia — jest obecnie niespełna 1000 olbrzymich gospodarstw zbiorowych. W związku z tym

zmienił się zasadniczo krajobraz wsi bułgarskiej. Wśród pól rozrastają się wielkie ośrodki z zabudowaniami administracyjnymi, gospodarczy mi, zakładami przetwórstwa rolnego.

Z grupą dziennikarzy z krajów demokracji ludowej zwieździłem dokładnie spółdzielnię produkcyjną Dolen Cziłfig (w Kamczijskiej Dolinie — rejon warneński). W skład tej spółdzielni wchodzi dawnych 19 wsi z 14 tysiącami mieszkańców, z których 11 tysięcy to członkowie spółdzielni. Posiada ona łącznie 8 tys. ha ziemi.

Na podstawie gruntownej znajomości tej spółdzielni i po bieżnej jeszcze kilku innych — mogłem dokonać pewnych uogólnień. Zbiorowe gospodarstwo w Bułgarii mają przeciętnie 5 tys. ha użytków rolnych, w 2/3 ziemi ornej. Są to kombinaty rolnicze, zajmujące się nie tylko produkcją rolną i hodowlaną, lecz również przerobem produktów na wino, konserwy warzywne i owocowe, wytwarzaniem materiałów budowlanych itp.

Towarzysze bułgarscy przyszli do przekonania, że gospodarowanie na dużych obszarach stwarza najlepsze warunki dla szybkiego rozwoju rolnictwa. Daje się wówczas stosować płodozmiany najbardziej odpowiednie z punktu widzenia klimatu i gleby. Będące w posiadaniu takich gospodarstw środki materialne

można używać do finansowania poważnych poczynań — w dziedzinie budownictwa i innego rodzaju inwestycji.

Zarządanie tam spółdzielni — jest rzecz jasna — swoiste. We wspomnianej przeze mnie spółdzielni Dolen Cziłfig 11 tysięcy członków nie przychodzi naturalnie od razu na zebranie i nie radzi nad planami pracy. Wybierają oni spośród siebie delegatów, a ci z kolei zarząd, który ma do swojej dyspozycji odpowiedni personel administracyjny-fachowy.

SPÓŁDZIELCY BUŁGARSCY w pokaźnej liczbie są zdania, że wypłacanie dniówki obrachunkowej obok pieniędzy w naturaliach — należy już uznać za przeżytek. Uważają, że wynagrodzenie za pracę powinno być wyłącznie w gotówce. W spółdzielniach tamtejszych zaliczki wypłacane są co miesiąc. Słychać jednak głosy, aby dniówkę obrachunkową znieść w ogóle i płacić po prostu pensje.

Rolnictwo w Bułgarii ma co raz większe osiągnięcia. W roku bieżącym uzyskano w porównaniu do 1959 r. wzrost produkcji rolnej o około 30 proc., a trzeba dodać, że w roku ubiegłym przeciętne zbiory były najwyższe w historii rolnictwa bułgarskiego. Są to wszystko jaskrawe dowody świadczące o niewątpliwiej wyższości gospodarki socjalistycznej.

J. MIRECKI

Na pola raz ciepło, raz zimno a w lasach błyszcza czernią i rosą świeże jagody

Przyroda piata w tym roku dziwne figle. Kwitną róże, zawilce, owocują maliny. Przed kilku dniami jeden z uczniów szkoły podstawowej w Głogowie przyniósł do klasy garnuszek świeżych, choć lekko zmrożonych mrozem jagód, które zebrał na suchej nasłonecznionej polanie w rejonie wsi Grabnik.

Rzadki to wypadek, aby krzewy jagód owocowały po raz drugi w roku. Nawet najstarsi ludzie w okolicy nie pamiętają podobnych kapryśków przyrody. (osa)

Kupon konkursu - plebiscytu WKKFIT, „Tempa” i „Nowin Rzeszowskich”

Za najlepszego sportowca rzeszowskiego w 1960 r. uważam:

1. Kowalewski
2. Suchocki
3. Polak
4. Mielnikowski
5. Wiśniewski
6. Mielnikowski
7. Mielnikowski
8. Mielnikowski
9. Kowalewski
10. Suchocki

Nazwisko i imię:

Adres:

Pień drzewa bezpieczną kryjówką

Nikogo nie dziwi fakt, że pień drzewa służy jako schronisko dla mieszkańców lasów. Ale jeżeli usłyszysz, że w piniu przechowywali się dorośli ludzie, wyrażymy na pewno zdziwienie. Niemniej jednak wypadek taki miał miejsce w czasie ostatniej wojny. W jednym z wiekowych dębów rosnących w parku w Wiśniewie ukrywało się dwóch mężczyzn narodowości żydowskiej. Dzięki tej kryjówce przetrwali wojnę.

Pień tego dębu olbrzyma uległ uprządkom dużemu zniszczeniu, ale zastosoowano tu dość oryginalny zabieg kosmetyczny polegający po prostu na usunięciu zbutwiałego drewna, a wstawieniu drewnianych drzwi. Nie trzeba dodawać, że 3-wiekowy dąb odwieczny jest często przez ciekawskich. (beta)

Czarne bociany — nie są towarzyskie

Wprawdzie czarne bociany opuściły już Bieszczady, ale nawet podczas ich nieobecności warto zanotować parę zdań o tych rzadkich na naszym terenie ptakach.

Na letnie wczasy przylatują tu z dalekich afrykańskich krajów. Nie w gromadach, jak nasze białe pocciowe boćki, tylko parami. Czarne bociany należą bowiem do ptaków wybitnie nie towarzyskich. Stronią zarówno od człowieka jak od swych czarnych braci. Z tych też powodów na siedzi by obierają sobie najbardziej niedostępne miejsca. Latem spotkać je można nad Sanem, w okolicy Stuposian i Chmiela. Czerwony dziób i nogi świetnie kontrastują z czernią piór. (wb)

By nie zaginęła cenna roślinność

Ostatnio w Przydzium WRN odbyła się konferencja, na której omówiono problem regulacji stosunków własnościowych w Tatrzańskim Parku Narodowym. Sprawa ta bowiem łączy się ściśle z racjonalnym zagospodarowaniem Bieszczadów i ziemi do nich przyległych. Kompleksowym zagospodarowaniem objęto następujące powiaty: sanocki, leski i usztycki. Powiaty te znajdują się w bardzo urozmaiconym terenie, co z kolei powoduje występowanie kilku dziedzin gospodarczych, jak np. gospodarka leśna, wodna, rolna, a także turystyka i uzdrowiska.

Właściwy rozwój poszczególnych dziedzin życia gospodarczego pozwolił m. in. na odpowiednie wydzielenie hal wypasowych, co wiąże się z koniecznością zabezpieczenia roślinności w Parku Tatrzańskim oraz jej ochrony.

Dotychczasowa chaotyczna gospodarka wypasowa na terenie Bieszczadów powoduje bowiem wyniszczenie roślinności, jak też zubożenie krajobrazu. Dlatego też podjęto kroki zmierzające do całkowitego przejęcia przez państwo Parku Tatrzańkiego. Do tej pory bowiem tylko 63 proc. Parku Tatrzańkiego jest własnością państwa.

Zagadnienia te były bardzo żywo dyskutowane przez uczestników konferencji. (ger)



O co tu chodzi, panie tego? — zagadkał ramol...
No? — zapytał Arpad. Pytanie brzmiało ostro.

— 180 —

Widać tego nie spodziewał się porucznik. Zakłopotany i zmieszany stał na środku. Wreszcie postanowił.
Zostawiłem pieniądze w piasku w garderobie.

— 181 —

brać. Czyli jesteście podobni do handlarzy żywym towarem! — cisnęła z pasją.
Nie unos się, droga! Przecież wiesz, o co chodzi? Jesteś wysoko ceniona!

JANIKOWSKIE Zakłady Sodowe w Janikowie k/Inowrocławia

oferują do sprzedaży

w ramach upłynnienia różne zawory, zasuwy, kształtki, kurki handlowe Ø 125 i 150, izolatory, gniazda i główki bezpiecznikowe GZ i TZ oraz druty oporowe — instytucjom państwowym, spółdzielczym i prywatnym.

Blizszych informacji udziela dział zaopatrzenia — tel. 33-87. K-2353/1

Ukazał się w sprzedaży

nr 2 miesięcznika

„Gospodarka i Administracja Terenowa”

Numer zawiera m. in. następujące artykuły: STANISŁAWA SROKI — Ocena realizacji nowej polityki mieszkaniowej... ANTONIEGO MIERZWIŃSKIEGO — Postulaty ludności — podstawa naszego programu działania...

Warunki prenumeraty: miesięcznie — 5 zł. kwartalnie — 15 zł, półrocznie — 30 zł. rocznie — 60 zł. Wpłaty przyjmują oddziały i delegatury „Ruchu”...

Dyrekcja Dębickich Zakładów Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w Dębicy

ZAWIADAMIA

odbiorców mających ulokowane zlecenia w podległych cegielniach: Dębica, Strzegocice, Zyraków, Ziwirownia i Betoniarnia, że z powodu rozliczenia rocznego wydawanie materiałów odbywać się będzie tylko do dnia 29 grudnia 1960 roku.

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT GÓRNICZYCH w Katowicach, ul. Lompy 17

sprzeda

przedsiębiorstwu państwowemu, spółdzielczemu oraz osobom prywatnym następujące materiały:

- części zamienne do koparek, spychaczy, lokomotywek wąskotorowych spalinowych i parowych różnych typów,
aparaturę elektryczną i sprzęt instalacyjny,
wyroby śrubiarne i nity,
silniki elektryczne na napięcie 500 V,
aparaturę przemysłową,
łubki do szyn 80 i 93 mm,
grys marmurowy.

Szczegółowych informacji udziela Dział Zaopatrzenia Przedsiębiorstwa Robót Górniczych, Katowice, ul. Lompy 17, pokój 97, nr tel. 329-71-75, wewn. 725. K-2357/1

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie, plac Matejki 12

OGŁASZA PRZETARG

na wywożenie nieczystości i śmieci z obiektów kolejowych, położonych na terenie województw krakowskiego oraz rzeszowskiego w obszarze Oddziałów Drogowych PKP Kraków, Sucha, Tarnów, Nowy Sącz, Rzeszów.

Przetarg obejmuje wykonanie robót na rok 1961. Podkładowe ofertowe i wszelkie informacje można otrzymać w Dyrekcji Okręgowych Kolei Państwowych w Krakowie — Zarząd Drogowy, pl. Matejki nr 12, w godzinach 10 — 13, pokój nr 353.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Kamieniu, pow. Nisko

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „GMC BENJO” o ładowności 4 tony. Cena wywoławcza w przetargu wynosi 30.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 29 grudnia 1960 r.

ZAKŁADY PIEKARNICZE W STALOWEJ WOLI OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż zbędnych maszyn piekarniczych:

- Formodzielarka na 30 bułek „Topos” cena szac. 10.070 zł
Formodzielarka na 25 bułek „Habemfa” cena szac. 8.799 zł
Dzielnarka ręczna na 30 bułek bez marki cena szac. 1.895 zł
Mieszarka do ciasta bezmarkowa cena szacunkowa 12.789 zł
Dzieże do mieszałki 300 l szt. 3 al szt. cena szac. 4.118 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 22 grudnia 1960 r. o godzinie 10 w piekarni nr 1 przy ul. 1 Sierpnia nr 16 w Stalowej Woli.

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Rzeszowie

OGŁASZA PRZETARG

na 800 ton lodu naturalnego w sezonie 1960/61, który winien być dostarczony na plac OSM w Rzeszowie przy ul. Nowotki 16.

wycięcie tafli lodowych przy pomocy piły lub wyrabianie, wydobywanie i zakładowanie na własny środek transportu oferenta, wyładowanie z środka transportu i ułożenie w przyłomie końca lodowego, przeprowadzenie izolacji z trocin (do grubości 40 cm).

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na gromadzenie lodu” w sekretariacie Zarządu OSM Rzeszów, ul. Nowotki 16 p. 2 do 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Zarząd Mleczek

Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zb-tu w Lesku

OGŁASZA III PRZETARG

na sprzedaż:

- ciągnika marki „Ursus”, cena wywoławcza 14.000 zł,
jednej przyczepy ogumionej, cena wywoławcza 4.500 zł,
jednych sań, cena wywoławcza 500 zł,
jednego wozu konnego, cena wywoławcza 150 zł,
jednej platformy ogumionej konnej, cena wywoł. 4.000 zł.

Przetarg odbędzie się 27 grudnia 1960 roku o godz. 10. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do Kasy Spółdzielni na dzień przed przetargiem.

Uczestników przetargu obowiązują warunki i tryb przetargu ogłoszone w Monitorze Polskim nr 56 z dnia 27 lipca 1957 roku. K-2352/1

Pracownicy poszukiwani

INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW, elektryków kwalifikowanych i pomocników do prac regulacyjno-rozruchowych i montażowych — przyjmie natychmiast „Elektromontaż”. Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych w Krakowie — Nowa Huta, Gł. Plac Budowy Huty im. Lenina, B. 33. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie i premie specjalne, do omówienia w Dziale Zatrudnienia i Plac. Dojazd tramwajem nr 3 z Ronda. K-2359/1

INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW ROLNYCH na stanowiska inspektorów i kierownika technicznego Zakładu Czystzenia Nasion zatrudni natychmiast Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Obrót Nasionami „Centrala Nasienna” w Rzeszowie. Warunki pracy do omówienia na miejscu. K-2350/2

CZTERECH MECHANIKÓW do ciągników „URSUS”, „ZETOR” do kombajnów zbożowych „ZIS” i „STAR” oraz elektryka monterów samochodowego zatrudni natychmiast Państwowy Ośrodek Maszynowy w Bobrowce pow. Jarosław. Praca dla mechaników na miejscu w POM. Ośrodek Maszynowy przyjmie również czterech monterów do sieci niskiego napięcia, konserwacji instalacji. Praca dla elektryków przewidziana w powiatach Jarosław, Radymno, Przemysł i Przeworsk. Dla pracowników Dyrekcja POM zapewni mieszkanie komfortowe — służbowe, w zależności od stanu rodzinnego. Warunki pracy zgodnie z Umową Zbiorową przewidzianą dla pracowników przedsiębiorstw mechanizacji rolnictwa. K-2354/1

LUXI-GUM?

1 pud. — 3 szt. — 7.50 w aptekach, drogeriach, kioskach Ruchu. K-2361/2

Ogłoszenia drobne

Podziękowanie

DR WYROSTKOWI ze szpitala MSW w Rzeszowie, za uratowanie życia Bednarczukowi M. ze Strzyżowa n/W, składa serdeczne podziękowanie żona. G-1781/1

Nauka

KOESPONDENCYJNE KURSY Księgowności. Lublin, skrytka pocz. towa 105. K-2309/10

Sprzedaż

SPRZEDAM 15 pni pszczoł w słowińskich ulach, w dobrym stanie — Ryżnar Roman, Kosina. G-1782

SPRZEDAM 30 ha ziemi — Górecki, Łąsko Małe, poczta Wierchucin Królewski, powiat Bydgoszcz. G-1801

SPRZEDAM parcelę budowlaną w Nisku, Wiadomość: Schmidt Teodor — Nisko. G-1783/1

MŁOCARNIE szerokokomłotną półtorej ćwiartki „Kodeł” stan pierwszorzędny za 25 tys. zł — sprzeda: Uchman Helena, Jarosław — Przedmieście: Łazy Kostkowskie. G-1881/1

WAPNO palone najwyższej jakości w cenie 450 zł za tonę sprzedaje i dostarcza kolej. Wapiennik w Błotnicy koło Strzelcu Opolskich. G-1678-2

Zguby

ZGUBIONO tablicę rejestracyjną Nr RA 6568 samochodu „Tatra” -111 — Zakład Geologiczno-Wiertniczy w Jasle. G-1677

ZGUBIONO świadectwo ukończenia Trzyletniej Szkoły Elektrycznej w Jasle, na nazwisko Sarnowski Aleksander, Kobyłanka. G-1686

ZGUBIONO książeczkę Związków Zawodowych Pracowników Leśnych Nr 184647, na nazwisko Słoch Stanisław Mszanka, poczta Wola Łużyńska. G-1690

UNIĘWAŻNIA się zgubioną pieczęcią o treści: Kółko rolnicze „Samopomoc Chłopska” w Majdanie. G-1687

FILAT Franciszek zamieszkały w Zapolu zgubił motocyklowe prawo jazdy Nr 0852-309 wydane przez Wydział Komunikacji Drogowej Kolbuszowa. G-1679

KAZIMIERZOWI Piskorowi skradziono amatorskie prawo jazdy z wkładką kontrolną, wydane przez Prezydium PRN w Mielcu oraz różne dowody kupna. G-1680

ZGUBIONO tabliczkę rejestracyjną Nr KH 8689 na nazwisko Kus Stanisław, poczta Roznowiec. G-1689

ZGUBIONO świadectwo ukończenia siódmej klasy Szkoły Podstawowej w Jasienicy Rolnej z roku 1948 na nazwisko Kuźnar Stanisław. G-1688

UNIĘWAŻNIA się pieczęcią zgubioną 15. XI. 1960 r. o treści: Zooteknik Oceny Wartości Użytkowej Zwierząt Gospodarskich Rejon — Jasło, Rączka Ludwik. G-1684/1

ZGUBIONO książeczkę wojskową na nazwisko Tadeusz Wach i zaświadczenie ZBM — Rzeszów o zwolnieniu z pracy. G-1685/1

KARDYS Jan, zgubił na terenie powiatu mieleckiego książeczkę węglową nr 3297. G-1683/1

LALAK Józef, zgubił legitymację szkolną nr 221 wydaną przez Technikum Budowlane — Jarosław. G-1682/1

DULEMBA Eugeniusz, zgubił świadectwo ukończenia 7 klasy wydane przez Szkołę Podstawową w Glinniku Zaborowskim. G-1780/1

RZESZÓW

Piątek
16
grudnia 1960 r.

APTEKI

NOCNE DYŻURY APTEK

Apteka Społeczna nr 3
ul. Gosłara 1

Stały dyżur nocny:

Apteka Społeczna nr 4
ul. Dąbrowskiego 36

**POGOTOWIE
RATUNKOWE 09**

MO 07

Straż Pożarna: tel. 08

Postój taksówek: tel. 31-50

TEATR

Państwowy Teatr Im. W. Sienkowskiej
—
Droga do Czarnolasu
godz. 19

KINA

ZORZA (ul. 3 Maja) —
Komandorzy (panoram. radz.
1. 12)
godz. 15.30 i 20.15
Szatan z VII klasy (pol. 1. 10)
godz. 17.45

MEWA (ul. Dąbrowskiego) —
Szatan z VII klasy
(pol. 1. 10)
godz. 17 i 19.30

SWIT (ul. Langiewicza) —
Czarne błyskawice
(USA 1. 12)
godz. 17 i 19

APOLLO (Staromieście) —
nieczynne

PRZODOWNIK (ul. Pstrów-
skiego) —
Przez zieloną granicę
(czes. 1. 14)
godz. 17 i 19

WDK (ul. Okrzei 7) —
Kościół pisk (ang. 1. 16)
godz. 17

UWAGA: Repertuar kin podaje-
wamy wg informacji CWF

WYSTAWY

„Wibitni malarze polscy
XIX w. — czarna od godz.
8—15 w Muzeum w Łańcucie

RADIO

PROGRAM I

Program dnia: 6.10 15.05
Wiadomości: 5.50 6.00 7.00
8.00 12.05 15.00 18.00 20.00 23.00
9.40 Dla przedszkoli — audy-
cja słowno-muzyczna 10.10
Koncert 10.50 Tysiąc szkół na
Tysiąclecie 11.00 „Krzak, bzu”
opowiadanie 11.50 Z cyklu
„Rodzice a dziecko” 12.15 Wir-
tuozki muzyki rozrywkowej
12.30 Audycja aktualna 12.40
Swojskie melodie 13.35 Feliton
muzyczny 14.50 Melodie
Offenbacha 15.10 Audycja dla
młodzieży szkolnej 16.05 Ra-
diostacja młodzieży 17.30 Z ży-
cia Związku Radzieckiego
18.25 Radiowy kurs nauki je-
zyka rosyjskiego 18.40 Radio-
reklama 19.05 Uniwersytet Ra-
diowy 19.15 Pięć minut o wy-
chowaniu 20.25 Wiadomości
sportowe 20.50 Solewa „Ślask”
22.57 Kącik melomana.

PROGRAM II

Program dnia: 6.40 15.25
Wiadomości: 5.50 6.50 7.30
8.30 12.05 15.00 19.00 22.50
9.00 Koncert rozrywkowy 9.50
Radiowy poradnik językowy
9.50 Magazyn Ziemi Zachodnich
10.00 W szybkim tempie 12.15
Audycja aktualna 12.45 Ra-
diowy kurs nauki języka an-
gielskiego 13.30 Dla dzieci —
bańki 16.00 Radziecka muzyka
rozrywkowa 16.25 Czytamy
„Ruch muzyczny” 18.10 Radio-
reklama 19.15 Estetyka życia
codziennego 19.30 Transmisja
z sali Filharmonii Narodowej
w Warszawie 21.25 Audycja
literacka 22.02 Wiadomości
sportowe 22.05 Teatr współ-
czesny „Mówimy do was
dwóch” 22.25 Orkiestra Koste-
lanetta 23.05 Ze świata jazzu.

ROZGŁOSIENIA RZESZOWSKA
PR.

6.10 Audycja dla wsi 16.00
Wiadomości ziemi rzeszow-
skiej 16.10 Nasz mikrofonik
16.15 Audycja aktualna 16.30
Litewska muzyka ludowa.

Coraz puściej na ulicach. Chłody wypędziły
najwytrwalszych spacerowiczów.



ZBoWiD przygotowuje się do wyborów

Jak nas informuje Tadeusz Mitka, członek Prezydium Okręgowego Zarządu ZBoWiD — 14 grudnia pod przewodnictwem dr Tkaczowa odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Okręgowego ZBoWiD w Rzeszowie. Na plenum przybył sekretarz Zarządu Głównego — St. Golebiowski, a także przedstawiciel KW PZPR tow. Świętoniowski. Wzięli w nim udział przed-

stawiciele 22 oddziałów powiatowych. Tematem obrad była uchwała Prezydium Rady Naczelnej Zarządu Głównego ZBoWiD w sprawie przeprowadzenia w 1961 roku wyborów w jednostkach terenowych.

Dyskutanckie skupili się głównie nad tym, co należy uczynić, aby podnieść pracę związku na wyższy poziom. Omawiano również trudności z którymi borykają się oddziały terenowe.

W końcowej części zebrania podjęta została uchwała określająca kierunek w kampanii wyborczej. Uczestnicy posiedzenia podjęli rezolucję żądającą wypuszczenia na wolność premiera Konga — Lumumby więzionego przez pachołków imperializmu.

Zebranie Komitetu Dzielnicowego FJN

Dzielnicy Komitetu Frontu Jedności Narodu nr 12 w Rzeszowie komunikuje, że w dniu dzisiejszym, tj. 16 grudnia o godz. 18 odbędzie się zebranie mieszkańców tego obwodu w budynku Zakładu Doskonalenia Rzemiosła przy ul. Lwowskiej. Tematem zebrania będzie omówienie aktualnych spraw miasta Rzeszowa. W czasie zebrania wyświetlony zostanie film. Prosi się o liczny udział mieszkańców.

Zgubiono — znaleziono

W dniu 11 bm. na ul. Lwowskiej znaleziono rękawiczkę skórzaną damską (lewa). Odebrać ją można w redakcji pokój nr 100.

SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT

DZIS PLENUM RW LZS W SPRAWIE ROZWOJU SPORTU WŚROD KOBIEC NA WSI

W dniu dzisiejszym w świetlicy Poczty Głównej w Rzeszowie odbędzie się Plenum Rady Wojewódzkiej Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe w sprawie zadań związanych z rozwojem sportu i turystyki wśród kobiet na wsi. Początek tego plenum o godz. 16.

Już prawie dwa miesiące trwa kampania sprawodawczo — wyborcza w ludowych zespołach sportowych i klubach sportowych. Jak wynika z napływających sprawozdań, kampania ta przebiega bardzo słabo. Na około 10 tys. ludowych zespołów sportowych istniejących w naszym kraju wybory nowych władz odbyły się w zaledwie około 2 tysiącach LZS, co stanowi tylko 20 procent.

Jest to m. in. wynik, że rady powiatowe za mało interesują się tegorocznymi wyborami w zespołach. Warto przypomnieć, że zebrania sprawozdawczo-wyborcze mają być zakończone do końca stycznia przyszłego roku, a więc czasu pozostało niewiele. Jednym z najważniejszych zadań bieżącej kampanii jest spularyzowanie sportu i turystyki wśród dziewcząt wiejskich. W tym celu utworzona została funkcja wiceprzewodzącego do spraw kobiet. Na stanowiska te wybrano dotychczas już blisko 1500 kobiet.

PROSZE WSTAC — SEDZIWIE PIŁKARSKY WCHODZA NA PLAN

W najbliższą niedzielę obradować będą w Rzeszowie sędziowie piłkarscy Rzeszowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej (właśnie zebranie sprawozdawczo-wyborcze odbędzie się w gmachu Prezydium MRN — o godz. 9). W naszym okręgu zarejestrowanych jest przeszło 190 sędziów tej najpopularniejszej dyscypliny sportowej, w tej liczbie około 130 arbitrow ma uprawnienia sędziów

rezerwowanych, a do prowadzenia zawodów II-ligowych wyznaczono w tym sezonie zaledwie tylko 3 (Haloń, Dudek, Sudol). Jedną z najważniejszych spraw, która niewątpliwie stanie się przedmiotem obrad — oprócz problemów szkoleniowych — będzie zagadnienie wzbudzenia nowych kandydatów na sędziów, gdyż sytuacja na tym odcinku jest niewesoła. Starsi wielkimi sędziowie popularnie mówią

Z różnych zagadnień sportowych

„wykruszają” się, a dopływ młodych jest stanowczo niewystarczający. Mamy wrażenie, że wokół tych dwóch — istotnych zresztą — spraw, toczyć się będzie niedzielną naradą sędziów piłkarskich okręgu rzeszowskiego.

Warto również będzie zastanowić się nad sposobami podniesienia autorytetu arbitrow, tak wśród piłkarzy jak i wieloletnich rzeszowskich sympatyków piłki nożnej. Notowaliśmy nieraz wypadki, że organizatorzy meczów zwłaszcza mistrzowskich, a nawet towarzyskich, nie starali się stworzyć sędziemu odpowiedniej atmosfery. Z drugiej zaś strony sami zainteresowani muszą stale i systematycznie doszkalać się, i każdorazowo solidnie przygotowywać się do prowadzenia meczów, bo różnie to bywało w tegorocznym bardzo długim sezonie mistrzowskim.

Zyczymy owocnych obrad i tworzących wniosków do pracy na przyszły rok. ZARZĄD ROZPN I PREZESI II-LIGOWYCH KLUBÓW RADZA

Ostatnie plenum Zarządu PZPN, które obradowało w Łodzi wywo-

Aby wszystkie dzieci miały tradycyjną gwiazdkę TPD — wzywa!

Zbliża się tradycyjna gwiazdka tak niecierpliwie oczekiwana przez dzieci. Ale nie wszystkie z nich czeka ugrzaniek upominek. Powody mogą być różne. Niektórych rodziców nie stać będzie na zakupienie nawet drobnego prezentu. O sierotach i dzieciach pozostających w domach opiekuńczych nie zawsze ma kto pamiętać. Tyczy to także dzieci samotnych matek a nawet dzieci, które pozostają w długotrwałym leczeniu szpitalnym.

W związku z tym TOWARZYSTWO PRZYJACIÓL DZIECI rzuciło hasło: „Dołóżmy starań, aby „gwiazdka” nie ominęła żadnego dziecka. Niech wszędzie dziecięce twarze uśmiechną się na widok otrzymanej zabawki, kolorowej bajeczki czy paczki słodczy.

Aby tak właśnie było, potrzebna jest pomoc społeczeń-

♦ Rzeszowskie Zakłady Przemysłu Terenowego — wykonały plan

♦ Dodatkowa produkcja będzie miała wartość 2,5 miliona złotych

Na 20 dni przed terminem załoga Rzeszowskich Zakładów Przemysłu Terenowego wykonała roczny plan produkcji towarowej według cen zbytu.

Produkcja dodatkowa, która opuści RZETP do końca roku będzie miała wartość 2,5 mln złotych.

stwa, zakładów pracy, ZHP. Trzeba by wszyscy poparli tę inicjatywę TPD i pomogli w przygotowaniu gwiazdki najbardziej samotnym dzieciom.

Dary i pieniądze można nadsyłać na adres Zarządu Okręgu Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, Rzeszów, plac Zwycięstwa 6 lub na konto bankowe NBP II OM Rzeszów nr 1317-9-464. (e)

Przed Wojewódzkim Zjazdem Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomysłicieli

22 stycznia 1961 r. odbędzie się zjazd wojewódzki Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomysłicieli w Rzeszowie. W związku z tym w województwie rzeszowskim rozpoczęły się prace przygotowawcze.

Stowarzyszenie Ateistów i Wolnomysłicieli skupia w naszym województwie przeszło 2 tys. członków, z tego najwięcej w Stalowej Woli. W ramach przygotowań podjęto prace nad uporządkowaniem ewidencji członkowskiej, powołuje się zarządy powiatowe i miejskie, opracowywane są plany pracy na najbliższe lata.

Ostatnio w związku z zdekompletowaniem składu zarządu wojewódzkiego uzupełniono władze wojewódzkie SAiW powierzając funkcję przewodniczącego Piotrowi Świecikowi, a sekretarza: Mieczysławowi Ingłotowi.

Wyrazić trzeba nadzieję, że całokształt prac przygotowawczych związanych ze zjazdem wojewódzkim wpłynie na ożywienie działalności Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomysłicieli w Rzeszowskim, która w ostatnim czasie nie należała do najlepszych.

Śladem naszej krytyki

DOPIERO W 1961 ROKU

Jak wynika z wyjaśnienia nadesłanego przez Wydział Gospodarki Komunalnej i Miejskiej Prez. MRN w Rzeszowie w związku z notatką pt. „Zmarnowany wysiłek” — prace przy remoncie ulicy Śniadeckich zostaną przeprowadzone w 1961 roku. Roboty ujęto do planu i będą wykonane z kredytów budżetowych.

GRZYBY SUSZONE — BĘDĄ SUCHY

Miejski Handel Detaliczny Artykułami Spożywczymi nadesłał wyjaśnienie na zamieszczoną notatkę pt. „Niby suszone, a mokre”. MHD donosi, że kierownik sklepu nr 105, jak również sprzedawca stoiska warzywno-owocowego zostali pouczeni o sposobie przechowywania grzybów suszonych, by te nie przesiąkały wilgocią. Polecono ponadto zapas zawilgoconych grzybów odpowiednio przesuszyc. Zwrócono także uwagę na potrzebę bieżącego kontro-

Komunikat MO

12 grudnia 1960 r. w godzinach między 22—23 w Wistoku w rejonie ul. Szopena nieznaną kobietą popełniła samobójstwo przez utopienie się.

Organ MO prowadzi w tej sprawie dochodzenia. W związku z tym uprasza się osoby, które by wiedziały o zaginionej kobiecie ze środowiska rodzinnego lub z grona osób znajomych o zgłoszenie się w KM MO Rzeszów, ul. Marchlewskiego 6, pokój nr 18, I p., w godz. od 8—16.

W najbliższych dniach...

17 grudnia br. odbędzie się uroczyste plenum Zarz. Okr. Zw. Zaw. Prac. Przem. Chem. związane z 40-leciem istnienia tego Związku.

Uroczystość odbędzie się w świetlicy przy ul. Hoffmannowej nr 5 w Rzeszowie. Początek o godz. 12. Program przewiduje poza okolicznościowym referatem wręczenie odznaczeń 40-lecia i bogatą część artystyczną.

17 grudnia rozpoczyna się również obrady Wojewódzkiego Zjazdu Delegatów Spółdzielni Pracy w Rzeszowie. Obrady toczyć się będą w sali Domu Kolejarza plac Zwycięstwa 4 i rozpoczną się o godz. 9.30.

wania sprzedawanych artykułów.

CHULIGANI — WYSIADKA!

Komenda Milicji Obywatelskiej woj. rzeszowskiego donosi, że fakty zawarte w notatce pt. „Rzeszowski Nasiełk” pokrywały się z prawdą. W związku z tym posterunek MO w Świlczy otrzymał polecenie zwracania szczególnej uwagi na przystanek kolejowy w Świlczy i niezwłoczne reagowanie na każdy przejaw chuligańskich wyczynów ze strony niektórych przedstawicieli miejscowej młodzieży. Ponadto sprawa ta będzie omówiona na specjalnym ogólnojewojewódzkim zebraniu.

NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne, wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. 12 Lipca. TELEFONY: Centrala 2056, 2857, redaktor naczelny 4775, zastępca redaktora naczelnego 4818, redakcja nocna 5017, administracja 4656, sportowy 4318, sekretarz redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcyjne: Przemysł, ul. Warzywno-owocowa 15, tel. 2700 Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 489, Tar-nobrzeg, ul. 1 Maja bl. 3a, tel. 294. Biuro reklam i ogłoszeń — 4852.

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO I OM Rzeszów nr 8-6-443 PUPIK „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,30, kwartalna — zł 37,50, półrocznej — zł 75, rocznej — zł 130.

Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów.

T-1-503